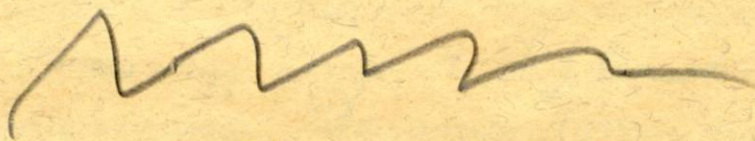


Ammonio



1

Kwestjonariusz

w sprawie badania środowiska


Maniów


Górowiat: Lesko.





1. Badania wstępne: Sudność: Rusini - ilość 420.
2. Zagadnienia antropologiczne: wzrost średni, nie ma szczególnych zmian w ogólnej charakterystyce grup lokalnych.
3. Zagadnienia topograficzne: Przeważnie mają od 2-10 ha ziemi nieurodzajnej kł. w. Uprawiają ziemniaki, owies, żyto, jęczmień i len. Utrzymują owce, kozy, krowy i konie.
Terminologia ludowa: na pastwisko mówią tośoka, droga - put
Nazwy przyróżków: 1. Pigkuczera, 2. Kniarsstwo (od mostu do plebanji.) 3. Hopisznyj koniec. 4. Pigkruhdyczej.
Powstanie miejscowości: Dawniej temu przed 100 laty, wieś położona była w „Roxłoci” to jest wyżej obecnej wsi w przecięcy pomiędzy górami. Do dziś są tam szczątki starej cerkwi i cmentarzyska. Nazwa Maniów pochodzi od kniazia, który zwat się Maniowski. Tu dawniej nie było parafii, ludność dowada okup, dlatego też okoliczna ludność zwie tubylców „korolowcy”.
4. Zagadnienie językowe, gwary.
Sudność mówi po rusku i daje zauważyć się wpływ języka polskiego.
5. Kultura materialna
Łowią w rzekach pstragi sakami, a najwięcej kłkoma, albo w nocy zelaznemi wędzskami zwanemi kwistka, a osure-razą sobie smolakami ze sosny. Jola uprawiają pługiem i broną. Kartofle sadzą i okopują motyką. - Na zimę ochraniają produkty w ten sposób że składają do piwnic zwane sklepu, a ziemniaki dają do kopców.
Jadospis: rano jedzą t.zw. „obid” kartofle i kapustą, kluski zw. steranka. Na południe pensak, na wieczór kartofle i mleko. W jesieni kartofle pieczone ze serem. W zimie w piwo-ry i ostatni tydzień postu nie nie gotują, tylko pieką ziemniaki i chleb awosiany. Jeżeli zaś w post gotują to robią t.zw. „kis-selicyę” - a to robi się tak: Mielą się na grubo na żarnach suchy orzes i rarem i tępami wysypuje się do naczynia. Do tego daje się kwas i ciasto zely kisko do rana. Rano dolewa się

do leżącej wody i cedzi się przez przetak zw. reszeto i sta-
wia się do pieca. Gotuje się pomadło i mierza się, aby nie
kipiało szybko, bo oddzieli się mąka od wody. -

Olej z lny to omasta. Przemiosłem zajmują się dla
własnej potrzeby. - Półno robią dla siebie. -

Strój męski: Koszula biała z lnu, pod szyją zamknięta
i zapinana, rękawy szerokie. Koszula lekko wyszyta kas-
to syi, ręk i na ramieniu:  wdziw. - Spodnie zwane
nohawki. - białe lniane.

Tajluki (serdaki) wyszywane.  Na koszulę nakładają
a podszywka z półna. W zimne dni ubierają
sivak tj. kurtka szeroka z wełny owczej. Na zimę ka-
miast ^{nohawek} spodni ubierają holoszni wełniane koloru białe-
go. Na głowę ubierają kaszkiety. -

Strój niewiast. Koszula zw. crahłyk, podobna do męskiej
bez różni się w wyszyciu na ramieniu.  wyszywają w poprzek
Spodnice szerokie, silnie fardowane koloru  czerwonego,
(a starsze mają ciemne.) Na dole spodnicę  wyszyta
wstążkami zw. basabanki i koronkami zw.  ferbitku.

Na nogach mają chodaki i przymocowują chodaki wódekami
w formie sznurków z wełny. Na crahłyk ubierają tajluk
i sivak. Na głowie noszą chustki naszytymi basabankami
i ferbitkami. Drewnięta noszą workocze z tytu głowy,
a z boku głowy koso czoła grzywki zwane macyku. Kobi-
ły kurują włosy z tytu do łokci zw. kumili splecionych z dr-
ta. A wierzchu przymocowują czepecem wyszytym blankami
a na to kładą chustki. Na spodnice ubierają fartuski
kolorowe zw. zapaski.

Chatę stawiają z drewna. W jednym budynku mieszczą się
stodoła, stajnia i dom mieszkalny. Do mieszkania wchodzi
się przez niei. Tu znajduje się 2 izby. Pierwsza zwana
chyzia, a druga wancir. W chyzi znajduje się 3 okna, niskie,
piec, kuchnia, stół, ławy pod oknami i 2 łóżka. Na ścianach
wiszą święte obrazy. W wancierze jest skrzynia z rzeczami, ^{toitko}
i 1 okno. W sieniach drabina na strych. Go prawym boku jest
mała izba zwana chyzika, gdzie kładą normalne rzeczy.
Chaty wewnętrzne są białe wapnem lub ściany myją
wodą, a z zewnątrz malują farbą własnego wyrobu. Topią
żółty kamień, przepalają. Tłuką, dodają masłę, oliwę i ma-
lują ściany, a ramy u drzwi malują niebieską farbą.

Wchacie jest brudno, nielad, okien nigdy nie otwierają.
 Pranie odbywa się tak: moczą białinę na 6-12 g ~~w~~ ciepłej
 wodzie, potem trzą na maszynie zw. rajbacką. Potem
 wkładają białinę do drewnianego naczyńna zw. zwareką.
 Zwareczku w nasypują grubo popiołem i rucają na to rupa-
 lony kamień. Na to leją wiążącą wodę. Zwareka to ma pod
 spodem otwór, klóredy sieka woda. Do tej zwareki dają do
 60 l. wody i to stoi aż ostygnie. Gdy ~~woda~~ i białina ostygnie
 piorą ją na ręce kijankami zw. prajnikami.

6 Kultura duchowa.

Konającego orłowieka kładą na ławkę i podścałają pod niego
 siano, żeby lepiej umierał. To śmierci, gdy ułożą go na
 ławach uważają, aby pies lub kot ^{nie} przeszedł pod niego
 gdyż wtedy umarły nie skostnieje. Jeśli mimo tego nie
 skostnieje, uważają takiego za upióra, który po śmierci
 dusi byłto, a jeżeli ktoś przy pomocy tajnych zabiegów
 przeszkodzi temu, upiór powoduje śmierć ludziom.

(W związku z dniami tygodnia to istnieją takie wierzenia)

W piątek - upióra chowają wówczas inaczej. Cokinają gło-
 wę i kładą między nogi, a trumnę zabijają trzema gwóź-
 dźkami ^{wbijają} uderzają w trupa, w głowę, serce i nogi. Wów-
 czas on nigdy nie wyjdzie z trumny. Wynoszą trum-
 nę w ten sposób, że drzewo na kłankę zamykają, a ~~zdej-
 mują~~ z rurarów i tamte dy wychodzą. Tę drogę sypią
 mak, a także umarłemu, dają do ust maku. To grobu
 również sypią mak, ^{aby} on, gdy wyjdzie ~~z~~ ^z grobu
 zbranie tego maku.

W związku z dniami tygodnia to istnieją takie wierzenia
 w poniedziałek nie krajają psółna do sycia, w poniedział-
 tek i w wodę nie idą pierwszy raz ości. Do ^{Księżyca} ~~pedni~~ ^{sa-}
 dają i sieją te jarzyny, które owocują nad ziemią, po pedni
 te, które owocują pod ziemią. Ludność naogół jest po-
 boina i uciążliwa na odpusty.

Medycyna i weterynaryja ludowa: Gdy urodzi się dziecko,
 i jest narogół spokojne, nawet w jakimś czasie zalenie
 krzykac, psakac, ludzie nie rozumieją co ~~się~~ stało i
 mówią że dostało, od cerkwi (narwa choroby.) Wówczas ko-
 bieta idzie ze starym garukiem na cmentarz (o jakiej-
 kolwiek porze t.j. od której to dziecko krzyczy.) bierze z
 ostatniego grobu ziemię do garuka, a z potoku wodę.
 Glinę tę zamiesza i smaruje dziecko od siebie, odwrot-
 ną częścią ręki. - a następnie odnosi ziemię z garukiem
 na cmentarz.

Najczęściej wierzą w urteki. Jeśli ^{nie} spuszczają "urteki", o gorzkiej węgiel pada na dno garnka z wodą i syery silnie, są wtedy silne urteki. Chory przeważnie leczy się sam, a porady szuka gdy stan jego jest beznadziejny. Są enachary i urorkici, którzy za pomocą roślin leczą. Często poparzone leczą lak, ziele wają atramentem, a gdy ktoś chory na gruźlicę to dają mu pić gwoździkę lub mocz. Na skaleczone rany przykłada dają tytoni. Na bóle wewnątrz wola sorasare i stawiają garnek palący w niem przedziwo.

Basnie, podania, legendy, opowieści:
 W święto Matki Boskiej, 8^{ty}, na Mikodaja i na Jordanii jeśli wejdzie do mieszkania nieczysta pierwsza, jest nieszczęście. Godzas wylży świecę jedną świecę, którą po uciekaniu gasi najstarszy w rodzinie, silnym dmuchnięciem i patrzą się wszyscy, gdzie rochodzi się dym. Jeżeli dym idzie nad stół to znaczy że w tym domu będzie chrost, jeżeli nad stół, to będzie pogrzeb a jeżeli na stolek zely to wesele. - Godzas wylży kśada pod stół, lemiesz i krowo i dają na to nogi zely mieć nogi takie mocne i twarde. Godzas Jordanu gdy knadz gasi we wodzie świecę, wówczas nieczysty churytają porostady wosk z wody i używają do leczenia.
 W urtelki cwartek gdy wieczór wychodzą z certur, wówczas nie oglądają się za siebie, bo wierzą, że nagle przejdzie ich wzrok i człowiek ten umrze. Gdyby ktoś wrócił ponownie do certur to widziadły jak to samo nabożenstwo odprawiają w noc umarli z umartym kśadzem. W urtelką połoz wieczór świecę pestki, a następnie wszyscy bagna przedko z niem do domu i przeganiają się z ridsiadem. Kłory z nich przedziej przybiegnie tenau będzie przedko rda robota w roku. Ze święconą paską obchodzą chatę dookoła. Na wiosnę wiją z nowego uszytego worka, do którego w rogiu jest wsypany kawałek "proskury" - zwana w narzeczu ludowym dura (jest to święcona paska którą rozdają po kawałku z altarza w przewodnią niedzielę po Wielkanocy.) również dają tam pieniądże, kawałek siłwa kryształowego i różnego nasienia. Następnie do tego worka dają zboże i rolnik tylko z tego worka sieje. Gdy gospodarz pierwszy raz jedrze w pole orze, wówczas gospodyni ubiera koruch wetną na wierzch i kropi kropidłem

ze słomy, kropi wóz, konie i gospodarza. Wówczas w do-
 mu nie sprząłają, i nie myją się, ani czerzą.
 Wesele odbywa się już w piątek. Trzechodzą do panny mło-
 dej 5 do 6 swasek i "telkaut" - śpiewają i rozplatają młodą
 włosy. Od piątku "do niedzieli" (włoszenie) ma młoda
 rozpuszczone włosy. W sobotę muzykanci grają, swascki
 ścinają baranek, kupują kuratę i robią "pokrejdę" - bukiet
 dla pana młodego. - Drużka z młodą tańczy i swascki
 pęką u młodej, stółnyk - duży chleb, a u młodego
 trzy korowaj "ordobione ciastem z "figurami". - W naj-
 starszy korowaj wtykają trzy rosiszki są to górkę z trzema
 rozgadzienniami przybraną papierem kolorowym. W drugi
 korowaj daje dwie "rosiszki", a w trzeci jedną. - Gdy mu-
 zyka gra, goście goszczą się, mianem, serem, W niedzie-
 lę rano ubierają młodą do ślubu swascki ale nie doją
 jej stanąć na podłogę bosymi nogami, lecz dają jej
 koc. i do obuwia wkładają pieniądze. Swascki
 pletą wianki i ojciec wkłada młodej na głowę, i idą
 do ślubu. Młoda wkłada w ranadze jajo i bierze dwie
 raryzmy upieczone puski, które mi częstuje po ślubie mło-
 dego. Po ślubie goły wychodzą z certaw młoda w sionce
 opuszcza jajo na ziemię. - Po powrocie do domu, gos-
 czą się, muzyka gra, a młodzi i drużbowie idą do stołu
 tak że stają na stół. - Do ślubu goły idą młody i drużbowie
 mają u boku czerwone chustki, a młoda i drużka rze-
 niki na ramieniu, swascki mają też rzezniki, ale u boku.
 Po powrocie do domu wierzina wita ich i daje im
 pieniądze do chusteczki. - Wieczorem młody zabiera
 żonę do swego domu. - Tu jedną korowaj, a młody
 z ojcem młodej staje na stół, młody podnosi rze-
 do góry obraca się dookoła a ojciec saduje go, aby był
 zdolny pociągnąć. Jedną przywieziony stółnyk i śpiewają:
 "Kto stółnyka wkuszył tej młodej dubyty musył." -
 i dalej bawią się. -
 Jeżeli chodzi o wyzwanie na pogrzebie to do rzyg gdzie leży
~~stary~~ umarły przychodzą ludzie i dzieci i zabawiają
 się wesoło w rozmaite zabawy i goszczą się są to tak
 zwane koty. - Po pogrzebie następuje wielka ucsta jak
 i również w tydzień po śmierci telkawy "tydzień" pomor-
 tym.

Piesni: na wesele:

- 1) Jajo tyca ryca, sobodok medok. Gryteliw sokolozko sil sibi za stojozko. Socrat scerebetaty ze ne me de bywaty. Do nas hospody do nas hospody. Bo nas greshka horast. Soj nam Boze dixidaty, Mykodaja zenyty.
- 2) Jajo tycarsu sadodok medok. Lyjdy zyjdy Hospody z neba bo nam tia tu treba. Ty Bozia Maty ~~to~~ winocrok roseczyrna. Ja w nedilu raneriko kupatasia sonejko, more wytywalo. Tila, barwinocrok, molodoi na winocrok.

Piesni na chrzest:

1. A nasza kumocaska, u pobozu leryt, u pobozu leryt. Dribnych rybok baryt. Tolyje kumocsko, horu rierkow nad staw i tam naszaj komocai dribnych rybok distan. -
2. A nasza kumocaska kryzeryky bolity, a nasz kym kymocai ne wityl poky bile dytia na rukach ne wydit. -
3. Tajie Boze z dobnyj czas, jak u ludej tak i u nas i serasylwa hodynu rozwersedem rodynu oj nu, oj nu, nu. rozwersedem rodynu. -

Kultura spoleczna:

Obok naruzsk uzyciaje prerurki i przydomkow. Rodzice pomytaja dzieci do szkoly, ale nie odnosza sie przychylnie i radzi byliby aby szkoly nie bylo. - Organizacji spolecznych niema w srodowisku. Dzwir nie wplywa na zycie ludzi.

Siemackiwna Prinsawa
 wrony. Kiet.

W Kharionie 26 maja. -

4.) Zagadnienia językowe - gwary. -

Słownik alfabetyczny:

1) wyrazy używane w danej miejscowości. 2) wyrazy używane w cytacie.

		1.	2.
аде	адже.	квітнути	квітнути
був	був.	казал	казав
базр	дуже	сісов	сісов
більше	веще - величе.	рука	торока
бандурки	компери.	растивка	растивка
батько	отець - нянько	тісяці	тісяцов
бід	собак	спій	спій
басабанки	сентис	найбільше	найвеще
бару	вигну.	погавки	басата.
целянки	саваче	пис	пис
цвітень	квітень	пади	падегда
цікавий	цікавий.	нема	ніт
дистав	дестал.	невелику	невельку
дуна	писав.	пис	пис
дирка	дзюрка	огви	огонь
дорогою - путь	дорогом.	олівец	олувко
дивтеса	спотте.	одній	одноп.
де	где	одеса	одесна
до нього	ку нему	оповідає	оповідає
доить	дост.	примов	примов,
датого	дашто	поданя	преданя,
дрова	дирка	празник	керіжеш.
гонти	гонти	позбутися	позбутися
глибий	глубак	побільшав	побекшав.
говорит	говорит	підійшов	подишов.
гірко	горко	плати	омишки.
гроші	пінязі	прецін	преця
гарний	гарний.	подунав	поспусил.
голодний	голоден.	просил	просит.
їсти на поле	периндо	пізно	пізно.
їде	каранкат	пішли	посростаги
книжка	кнарив.	пень	пичк
куплять	купят	пильнувати	сторожсити
		під	под
		підлозі	дильни.

мігле	подле планке
погуд	учунаа -
рівно	рівно
річниця	рогниця
рот	рѣк
робил	роботав
радий	втішній
рознав	роконал
росте	росне
сказали	рекли - повіли
скоро	внет
сирот	Бриндзвол.
свогодня	днеска
садивник	садивник.
сорожка	кошеля
синів	синов
скінчила	скончала.
словане	славане
сіраки	гуньки
слухати	слышити
спосіб	способ
тато	татко
тоді	тогда.
трапи	проти.
твій	твой
также	также
утисе	втисе
випуст	отпусти
вешкою	вешкою
вертвишки	вертвяре
виглядає	отозвался.
він	он.
війско	войско.
вікно	выгляд.
вівця	цзя
втойчас	втомчас.
війшли	вошли
вступися	уступи
вуйко	уйко
вній	вней.
вгарит	вкисе.
виз	виз

воробець	воробель
встази	всади
з	с
збіжки	откаль
заргал	нагал
забуває	забават
завтра	зараз
земит	земит
здоровля	здравля.
знаю	знаю
шінка	шена.
шобтень	паздерник
шайворонок	шайворонок
шанка	шанков
шось	штоси
шоби	штови
шо	што
щастя	шастя.
кереветки	скорні
рудисон	← русин
через	през
червень	червец
якась	якаси
єю	ю
єму	ому
єтось	кмоси
сварив	новил
соре	хил
сорий	хворий
сороба	сворист
порити	плонити
саба	сидася
содит	подне
сореми	сцем

9
Obród Sakcny S a n o k .



Powiat: S a n o k .

Gmina zbiorowa:

Wola Michowa

Miejscowość :

Mauioń

K W E S T J O N A R J U S Z

w sprawie badań źródoznawczych.

1/.- Ludność :

a/ charakterystyka danej miejscowości pod względem narodowości
(Rusini, Ukraińcy, Lemkowie i t.p. / oraz krótka historia jej
powstania.

Ludność. - Lemkowie. -

b/ Religja: /rzymsko-kat., grecko-kat., prawosławna i t.p./

Religja grecko.-kat.

10

c/ sposób gospodarki

/sposób uprawy roli, urodzajność, użycie nawozów sztucznych, wielkość gospodarstwa, przemysł domowy i t.p./

Pole uprawiają nawozem naturalnym, oraz szluzowym (Subim.) Gleba nie jest urodzajna, nadeje się walecznie do uprawy żyta, owsa i ziemniaków. Wyrabiają płótno lniane i konopne.

2/ - Życie społeczne i gospodarcze :

a/ organizacje gospodarcze / Kółka Rolnicze, Kooperatywy, Kasa Stefczyka / i udział w nich miejscowej ludności.

Organizacje gospodarcze i społeczne nie istnieją.

AA

b/ organizacje oświatowo-społeczne / Czytelnie Proświty, Czytelnie Kaczkowskiego, Riana Szkoła i t.p./ i udział w nich miejscowej ludności.

Organizacje oświatowo - społeczne, oprócz szkoły nie istnieją.

3/ Krótka charakterystyka ludności pod względem przekonań politycznych
/stosunek do państwa polskiego/

Ludności pod względem przekonań politycznych,
oraz jej stosunek do Stanisława Goleckiego jest lojalny.
Prasem miejscowej ksiądz wpływa na zmianę
 zapatrywań. -

4/ Nazwiska główniejszych przedowników pracy oświatowo - społeczno -
gospodarczej. -

Oprócz nauczyciela niema żadnych przedowników
pracy oświatowo - społ. - gosp.

w Namowie dn. 26 lutego 1936

Stefan Porzeczka P.T.

/podpis/

Kierownictwo Szkoły
w Maniowie

d.p. 85/36

Dnia 22 października



Maniów Tajne

13

Do
Inspektoratu Szkolnego
w Sanoku.

Kierownictwo Szkoły zawiadamia 1) że w szkole
nie napotyka się żadnych trudności przy realizacji
bukwaru Semkowskiego. Książki Semkowskie
wprowadzone są w klasach I, II i III, oddział IV uczy
się obecnie z III cimb

2) Ludność miejscowa odnosi się naogół nieprzychylnie
do danych podręczników, twierdząc, że to nie
ich mową napisane.

Niemaczykówna B.
naucz. kier.

Kierownictwo Szkoły
w Namiowie

d. p. 10/37.

Dnia: 28 I. 1938. r.



Łódź me.

14

Do
Inspektoratu Szkolnego
w Łomoku.

W odpowiedzi na pismo z dnia 25 stycznia 1938 r. nr. 41/38
Kierownictwo Szkoły zawiadamia, że na terenie Namiowa
nie istnieje zorganizowana akcja, która dotyczy sprawy
wycięcia bukwaru Lemkowskiego.

Dają się jednak słyszeć pojedyncze głosy przeciwko wspom-
nianemu bukwarowi. Głosy te, jako, ~~jak~~ uzasadnienie
swojego negatywnego stosunku do bukwaru podają, że język
w którym napisany jest wspomniany podręcznik sprawia
trudność dzieciom, które nie rozumieją wszystkich słów.

Niemaczkówna B.
nowoj. kier.



Marion
Moj Lemkowski

